

Wyrok z dnia 25 stycznia 2005 r.

II PK 152/04

Wszczęcie, czy też kontynuowanie postępowania dyscyplinarnego wobec pracownika naukowego wyższej uczelni nie może samo przez się być uznane za naruszenie jego dóbr osobistych.

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Roman Kuczyński (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 stycznia 2005 r. sprawy z powództwa Jacka B. przeciwko Politechnice W. w W. z udziałem Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego w Warszawie - Komisji Zakładowej przy Politechnice W. w W. i Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność 80" - Komisji Zakładowej przy Politechnice W. w W. o ustalenie, zadośćuczynienie, odszkodowanie, nakazanie przeproszenia i usunięcia nagany z akt osobowych, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 grudnia 2003 r. [...]

1. o d d a ł kasację,
2. nie obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Powód Jacek B. w pozwie przeciwko Politechnice W. w W. domagał się: 1. nakazania pozwanej udzielenia powodowi informacji o dacie powzięcia przez Rektora wiadomości o czynie powoda, polegającym na rozpowszechnieniu nieuzasadnionych twierdzeń na temat złej woli i niekompetencji Dziekana Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki W. oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania w kwocie 100 zł; 2. nakazania pozwanej przeproszenia za pomówienie o rozpowszechnianiu nieuzasadnionych twierdzeń na temat złej woli i niekompetencji Dziekana Wydziału Informatyki i Zarządzania oraz zasądzenie z tego tytułu zadośćuczynienia w kwocie 2000 zł za naruszenie dobrego imienia, wizerunku

i godności osobistej; 3. zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 18.000 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę - wynikłe z wykonania względem powoda bezprawnie orzeczonej kary nagany przez Komisję Dyscyplinarną dla Nauczycieli Akademickich [...]; 4. zasądzenia od pozwanej kwoty 300 zł tytułem poniesionych w postępowaniu przed Komisją Dyscyplinarną kosztów opłacenia pomocy prawnej wykonywanej przez adwokata; 5. nakazania pozwanej usunięcia z akt osobowych orzeczenia kary nagany wraz z zarządzeniem Rektora.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2003 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu odrzucił pozew o nakazanie usunięcia z akt osobowych powoda kary nagany i oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 2 grudnia 1996 r. do Sekretariatu Rektora Politechniki W. wpłynęło pismo, w którym powód działając jako pełnomocnik Komitetu Uczelnianego Samorządu Studenckiego skierował do Rektora wyjaśnienie, że złożona do Naczelnego Sądu Administracyjnego skarga w sprawie skreślenia z listy studentów Piotra P. jest wynikiem tego, że przytłaczające okoliczności sprawy, natężenie złej woli podczas rozstrzygania spraw przez organ pierwszej instancji oraz towarzysząca załatwianiu spraw studenckich niekompetencja, nie pozostawiają innej drogi jak zastosowanie ustawowo przysługujących środków zaskarżenia. Orzeczeniem z dnia 7 października 1997 r. Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli Akademickich Politechniki W. [...] uznała powoda winnym stawianych mu zarzutów i ukarała go karą nagany z ostrzeżeniem za - między innymi - bezpodstawne zarzucanie dziekanowi Wydziału Informatyki i Zarządzania złej woli i niekompetencji w załatwieniu spraw i za aroganckie zachowanie wobec niego. Komisja Dyscyplinarna przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego wskutek odwołania powoda uchyliła orzeczenie Komisji pierwszej instancji w części odnoszącej się do kary i wymierzyła powodowi karę nagany. Po otrzymaniu przez Rektora Politechniki W. informacji od przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej, że Minister Edukacji Narodowej nie wniósł [...] rewizji nadzwyczajnej zarządzeniem z dnia 28 maja 1998 r. zarządził on wykonanie prawomocnego orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej drugiej instancji. W aktach osobowych powoda, jakimi Sąd pierwszej instancji dysponował, nie ma wymienionego zarządzenia Rektora oraz orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej orzekającej naganę, a dokumentacja kończy się na roku 1996. W toku postępowania sądowego powód przedłożył (dnia 10

kwietnia 2000 r.) kserokopię prawomocnego orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego [...] z dnia 28 września 1999 r. wydanego na skutek wniesienia przez Ministra Edukacji Narodowej rewizji nadzwyczajnej, uchylające orzeczenie z dnia 25 lutego 1998 r. [...] i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Komisji Dyscyplinarnej przy Politechnice W. [...]. Podstawą orzeczenia uchylającego było naruszenie przez organy orzekające prawa powoda do obrony przez niedopuszczenie do udziału w postępowaniu ustanowionego z wyboru obrońcy (adwokata), którego koszty (300 zł) poniósł powód. Przed Sądem Rejonowym-Sądem Pracy we Wrocławiu toczy się postępowanie [...] między tymi samymi stronami o roszczenie związane z orzeczeniem kary nagany w sprawie dyscyplinarnej [...], wskazując w tak ustalonym stanie faktycznym jako podstawę prawną rozstrzygnięcia - art. 11¹ k.p. w związku z art. 23 i art. 24 k.c. stosowanym odpowiednio przy uwzględnieniu art. 300 k.p. Sąd pierwszej instancji oddalił roszczenia powoda o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych za wykonaną karę dyscyplinarną nagany orzeczoną w sprawie dyscyplinarnej [...], ponieważ przy wykonaniu kary nie naruszono przepisów § 47 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 października 1991 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich (Dz.U. Nr 98, poz. 440), a to dlatego, że w dacie zarządzania przez Rektora wykonania kary (28 maja 1998 r.) orzeczenie o ukaraniu było prawomocne; nabrało tego przymiotu w dacie 27 lutego 1998 r., tj. w dacie orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej drugiej instancji, jako że w tym czasie Minister Edukacji Narodowej nie skorzystał z prawa wniesienia rewizji nadzwyczajnej. Rewizja nadzwyczajna, wniesiona w późniejszym okresie - osiągnęła swój skutek dopiero dnia 28 września 1999 r., w której to dacie Komisja Dyscyplinarna drugiej instancji uchyliła swoje wcześniejsze orzeczenie i przekazała sprawę Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich przy Politechnice W., i sprawa ta nie została zakończona do daty wyrokowania przez Sąd. Wcześniej, bo dnia 17 lutego 1999 r., powód wniósł do Sądu Rejonowego-Sądu Pracy pozew o uchylenie tejże kary nagany i o nakazanie pozwanej usunięcia z akt osobowych powoda zarządzenia Rektora z dnia 28 maja 1998 r. o wykonaniu kary nagany, a także orzeczenia Komisji Dyscyplinarych z dnia 27 lutego 1998 r. (drugiej instancji) i z dnia 7 października 1997 r. [...] (pierwszej instancji), a także o nakazanie pozwanej zaniechania nękania powoda postępowaniem dyscyplinarnym i zadośćuczynienia w kwocie 2.500 zł za naruszenie jego dóbr osobistych oraz o zweryfikowanie prawidłowości orzeczeń w sprawie dyscyplinarnej [...]. To samo roszczenie

powód zgłosił dnia 10 maja 2000 r. przed Sądem Okręgowym, co w ocenie Sądu pierwszej instancji pociąga za sobą odrzucenie w tym zakresie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Za nieuzasadnione również uznał Sąd pierwszej instancji żądanie nakazania Rektorowi Politechniki W. udzielenia powodowi informacji w przedmiocie daty powzięcia przez Rektora wiadomości o rozpowszechnianiu przez powoda zawartych w piśmie z dnia 2 grudnia 1996 r. Konwentu Uczelnianego Samorządu Studenckiego - które powód podpisał jako wiceprzewodniczący Konwentu nieuzasadnionych twierdzeń na temat złej woli i niekompetencji Dziekana Wydziału Informatyki i Zarządzania w zakresie załatwiania spraw studenckich. Na piśmie tym jest „prezentata” jego wpływu do sekretariatu Rektora i należy przyjąć, że w tej - lub zbliżonej dacie - Rektor zapoznał się z jego treścią i nadał sprawie bieg. Jakkolwiek zatem roszczenie o udzielenie przez pracodawcę informacji może mieścić się w pojęciu sprawy ze stosunku pracy, to jednak w przedmiotowej sprawie, ze względu na charakter informacji, roszczenie to nie może być ocenione jako uzasadnione. Z kolei żądanie odszkodowania w kwocie 300 zł z tytułu poniesionych kosztów adwokackich w [...] jest przedwczesne, ponieważ - jak to już wyżej odnotowano - sprawa wskutek uwzględnienia rewizji nadzwyczajnej Ministra Edukacji Narodowej wróciła do ponownego rozpoznania i obrońca może w niej podejmować czynności. Sąd pierwszej instancji zauważył też - powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2002 r., III PZP 13/02 (OSNAPiUS 2003 nr 7, poz. 167) - że skoro szkoła wyższa jako pracodawca nauczyciela akademickiego nie ponosi odpowiedzialności cywilnej za naruszenie jego dóbr osobistych przez uczelnianą komisję dyscyplinarną w trakcie prowadzonego przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego stronie pozwanej w przedmiotowej sprawie nie przysługuje (jako pracodawcy) bierna legitymacja procesowa.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2003 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu w wyniku częściowego uwzględnieniu apelacji powoda uchylił zaskarżony wyrok w pkt II w zakresie roszczenia o nakazanie przeproszenia za pomówienie powoda o rozpowszechnianie nieuzasadnionych stwierdzeń dotyczących złej woli i niekompetencji dziekana Wydziału Informatyki i Zarządzania w zakresie załatwiania spraw studenckich zawartych w podpisanym przez powoda piśmie z dnia 2 grudnia 1996 r. Konwentu Uczelnianego Samorządu Studenckiego i zasądzenia z tego tytułu zadośćuczynienia w kwocie 2.000 zł i przekazał sprawę w tym zakresie do rozpoznania Sądowi Okręgowemu, dalej idącą apelację oddalił. Odnosnie

do uwzględnionej części apelacji Sąd drugiej instancji stwierdził, że oddalając powództwo w zakresie żądania przeproszenia za pomówienie, iż powód rozpowszechniał nieuzasadnione stwierdzenia zawarte w piśmie z dnia 2 grudnia 1996 r., Sąd pierwszej instancji nie dokonał żadnych ustaleń faktycznych ani też nie odniósł się do tego roszczenia w uzasadnieniu wyroku, czym pozbawił Sąd drugiej instancji możliwości kontroli zaskarżonego orzeczenia. Także materiał dowodowy zebrany w sprawie nie daje podstaw do ustalenia stanu faktycznego w zakresie tego żądania. Pozostałych zarzutów apelacji Sąd drugiej instancji nie podzielił, jakkolwiek zauważył, iż zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji do roszczeń powoda poglądu zaprezentowanego w tezie drugiej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2002 r., III PZP 13/02, może dotyczyć jedynie roszczenia o odszkodowanie w kwocie 300 zł z tytułu poniesionych kosztów advokackich w sprawie dyscyplinarnej. Podzielił natomiast stanowisko Sądu pierwszej instancji tak co do i zasadności odrzucenia pozwu w części dotyczącej nakazania usunięcia z akt osobowych kary nagany z uwagi na wcześniejsze zawiśnięcie sporu o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami oraz co do merytorycznej bezzasadności pozostałych roszczeń powoda: o odszkodowanie w kwocie 18.000 zł i zadośćuczynienie za krzywdę wynikłe z wydania względem powoda kary nagany, a to z uwagi na brak przesłanki bezprawności działania Rektora, który opierał się na prawomocnym wówczas orzeczeniu dyscyplinarnym - jak i (z) o nakazanie Rektorowi udzielenia informacji o dacie powzięcia wiadomości o czynie powoda „rozpowszechniania nieuzasadnionych twierdzeń” zawartych w podpisanym przez niego piśmie z dnia 2 grudnia 1996 r., ponieważ - z jednej strony - ustalenia co do tej daty są prawidłowe, a - z drugiej strony - charakter tej informacji nie ma wpływu na treść stosunku pracowniczego powoda.

Powyższy wyrok powód zaskarżył kasacją zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 24 § 1 i 416 k.c. oraz art. 129 ust. 5 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.), a także naruszenie przepisów postępowania - art. 224, 227 i 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja jest nieuzasadniona i podlega oddaleniu. Wbrew twierdzeniom kasacji, podstawę oddalenia roszczenia powoda o odszkodowanie w kwocie 18.000 zł i zadośćuczynienie za krzywdę wynikłe z wykonania względem niego kary nagany nie

był brak biernej legitymacji Politechniki W., lecz brak dwóch - z łącznie wymaganych trzech - przesłanek odpowiedzialności z art. 24 § 1 k.c., a mianowicie bezprawności działania i naruszenia dobra osobistego. Działań komisji dyscyplinarnych w sprawie powoda nie można uznać za bezprawne, gdyż były one oparte na przepisach ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 października 1991 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich. To samo dotyczy wykonania prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej przez Rektora Politechniki. Rektor, wiedząc 25 maja 1998 r. o niewniesieniu przez Ministra Edukacji Narodowej rewizji nadzwyczajnej na korzyść powoda, miał zgodnie z § 47 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 października 1991 r. obowiązek włączenia odpisu prawomocnego orzeczenia nakładającego nagany do akt osobowych powoda (§ 48 rozporządzenia). Już zatem brak przesłanki bezprawności działania przesądza o braku odpowiedzialności strony pozwanej. Powód wywodzi swoje roszczenia z faktu, iż 28 września 1999 r. Komisja Dyscyplinarna drugiej instancji, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Edukacji Narodowej, uchyliła swoje wcześniejsze orzeczenia i przekazała sprawę Komisji Dyscyplinarnej pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Powód jednak nie może przykładać do orzecznictwa komisji dyscyplinarnych podwójnej miary: te, które nakładają na niego karę, są bezprawne, naruszają jego dobra osobiste i powodują odpowiedzialność strony pozwanej - natomiast orzeczenia dla niego korzystne są zgodne z prawem. Korzystne - to jest uchylające karę nagany ze względu na niedopuszczenie do udziału w poprzednim postępowaniu obrońcy - orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania ma tylko ten skutek, że sprawa istnienia bądź nieistnienia po stronie powoda przewinienia karanego dyscyplinarnie, nie jest ostatecznie przesądzona i de facto - wobec niezakończenia (jak to zauważają Sady obu instancji) postępowania dyscyplinarnego - powód nie jest ukarany dyscyplinarnie, przeto brak jest podstaw do uznania, że dobra osobiste powoda zarzutem postawionym w postępowaniu dyscyplinarnym zostały naruszone. Sam fakt wszczęcia czy kontynuowania postępowania dyscyplinarnego, prowadzonego na podstawie przepisów prawa przewidujących takie postępowanie, nie może być zakwalifikowany jako naruszenie dóbr osobistych pracownika. W przeciwnym razie powództwo o naruszenie dóbr osobistych mogłoby prowadzić do irracjonalnej konkluzji, że przewidziane prawem postępowanie dyscyplinarne jest w ogóle niedopuszczalne, ponieważ w subiektywnym odczuciu obwinionego narusza jego dobra

osobiste. Takie też w istocie jest rozumowanie powoda, który wyprowadza z fragmentu postępowania dyscyplinarnego posiadającego w pewnym okresie przymiot prawomocności (utracony następnie wskutek rewizji nadzwyczajnej) zdecydowanie przedwczesne roszczenie o naruszenie dóbr osobistych i zacierając tę przedwczesność sugeruje, że jego roszczenie nie może być zaspokojone z powodu uznania przez Sądy obu instancji braku biernej legitymacji procesowej po stronie pracodawcy. Jest to odnośnie zaskarżonego wyroku sugestia nietrafna, gdyż Sąd drugiej instancji w zakresie roszczenia o odszkodowanie w kwocie 18.000 zł stanął na stanowisku, że Politechnika W. (pracodawca powoda) jest biernie legitymowana i odpowiada za działanie jej organu (Rektora), jednakże dla istnienia takiej odpowiedzialności konieczne jest wykazanie bezprawności działania, które w przedmiotowej sprawie nie występowało i Sąd Najwyższy w tej kwestii podziela stanowisko Sądu drugiej instancji. Z braku zatem bezprawności działania, a tym samym winy organu strony pozwanej, bezzasadny jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c. i art. 416 k.c. Nie zachodzi także obraza art. 129 ust. 5 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, który to przepis stanowi, że komisje dyscyplinarne są niezawisłe w zakresie orzecznictwa dyscyplinarnego. O posiadaniu przez Komisję Dyscyplinarną przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego tego przymiotu najlepiej świadczy fakt, iż w wyniku rewizji nadzwyczajnej Ministra Edukacji Narodowej, Komisja ta uchyliła własne orzeczenie o ukaraniu powoda naganą z uwagi na naruszenie jego prawa do obrony i przekazała sprawę Komisji Dyscyplinarnej przy Politechnice W. do ponownego rozpoznania.

Prawidłowa jest także ocena Sądu drugiej instancji, iż jakkolwiek formalnie żądanie przez pracownika informacji od pracodawcy może mieścić się w pojęciu sprawy ze stosunku pracy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1999 r., I PKN 331/99, OSNAPiUS 2001 nr 9, poz. 314), to jednak - jak wynika to zresztą z motywów przytoczonego postanowienia Sądu Najwyższego - nie oznacza, że pracownik może domagać się od pracodawcy wszelkich informacji, które go dotyczą; muszą one mieć znaczenie dla jego sytuacji pracowniczej. Ponadto wyłączenie udzielania przez pracodawcę informacji określonego typu, może wynikać wprost lub pośrednio z przepisów prawa (np. ze sposobu ukształtowania instytucji odpowiedzialności dyscyplinarnej). Tym samym uznanie, że domaganie się przez pracownika informacji dotyczącej jego sytuacji jako strony stosunku pracy nie musi jeszcze oznaczać, że w danym przypadku na pracodawcy ciąży powinność jej

udzielania, a pracownikowi służy prawo skutecznego domagania się, czy egzekwowania, jej na drodze sądowej. Godzi się zauważyć, że pogląd powyższy wyraził Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa powoda przeciwko pozwanej o udzielenie informacji o dacie powzięcia wiadomości „o rozpowszechnianiu przez powoda nieuzasadnionych twierdzeń na temat złej woli i niekompetencji Dziekana Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki W. w zakresie załatwiania spraw studenckich zawartych w piśmie Konwentu Uczelnianego Samorządu Studenckiego z dnia 2 grudnia 1996 r., sygnowanymi podpisami mgr inż. Jacka B.”.

W części oddalającej apelację powoda Sąd drugiej instancji w istocie zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie do uznania za przedwczesne żądania odszkodowania 300 zł z tytułu poniesionych kosztów adwokackich w sprawie dyscyplinarnej [...], z braku prawomocnego zakończenia tej sprawy. Ze względów przytoczonych na wstępie niniejszych motywów, a mianowicie de facto braku naruszenia dóbr osobistych w nieprawomocnie jeszcze zakończonym postępowaniu dyscyplinarnym jako przesłanki oddalenia powództwa o odszkodowanie w kwocie 18.000 zł Sąd Najwyższy nie znajduje podstaw do kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Nie zostały także naruszone przepisy postępowania (art. 227 i 224 § 1 k.p.c.), bowiem najistotniejszym faktem mającym znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy jest ustalenie braku zakończenia postępowania dyscyplinarnego, w którym to postępowaniu podlegać będzie ewentualnej kontroli związek daty powzięcia wiadomości o wykroczeniu dyscyplinarnym z datą wszczęcia tego postępowania, a ustalenie tych faktów w postępowaniu o naruszenie dóbr osobistych nie może zastępować postępowania dyscyplinarnego.

Z powyższych motywów Sąd Najwyższy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia kasacji i w oparciu o art. 393¹² k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

=====